

## Chcesz Rapu?

Peja

Czy mam się wytłumaczyć z tego, że kocham muzykę?  
Że połowę mego życia poświęciłem na klasykę?  
Że w swej konsekwencji odnalazłem własne szczęście?  
Że robię to, co kocham?  
Że w życiu znam swe miejsce?  
Że mam w życiu zajęcie, które daje perspektywę?  
Że kiedyś byłem martwym poetą, teraz żywym?  
Że w rapie nic na niby, że to nie są żadne zgrywy?  
Że drga z nerwów powieka, po której łza mi ścieka?  
Że na ziomków powrót czekam, samych czeluści piekła?  
Że rap mnie wciąż urzeka, że po nocach mi się śni?  
Jak nagrywam w D & D , żebym chciał ulepszyć styl, styl  
Żeby miał takie bity, jak Showbiz & A.G  
Czy na pewno mówię prawdę, bo każdy raper kłamie?  
Czy wypowiedziane zdanie jest opisem z życia wziętym?  
Bo w rapie są przekręty, narkotyki i patenty  
Na to, żeby ten świat był bardziej przystępny  
Znacznie lepszy, bardziej znośny, dlaczego raper sprośny  
To ja Peja obsceniczny, dlaczego niezbyt śliczny?  
Nie czas na próbne zdjęcia bo w rapie nic nie zagrasz  
Bo rap chce grać bez księcia, czy muszę się tłumaczyć  
Z jedyne go zajęcia, w jakim naprawdę się sprawdzam?  
Dlaczego wackiem wzdargdam, przypadkowym rapem rzygam?  
Polsko, dziwny kraju wybacz, nie będę się tłumaczył  
Z tego, że jestem, że żyję, że swoje już zrobiłem  
Onomatopeja, jeszcze się trochę wysilę  
I nie jest mi przykro, że Ci się nie tłumaczyłem...

Chcesz rapu - znaczy mego gadania?  
Znasz mnie? Znasz odpowiedzi na pytania?  
Chcesz mnie - złapać i pognać?  
Znasz rap? To znajdziesz środki i patenty  
Chcesz rapu - znaczy mego gadania?  
Znasz mnie? Znasz odpowiedzi na pytania?  
Chcesz mnie - złapać i pognać?  
Znasz rap? To znajdziesz środki i patenty

Dlaczego data [?], czemu w tekstach progresja?  
W życiu brutalność, agresja, na rynku recesja?  
Na wokalach kompresja, czemu płyty się kręcą?  
I czy DJ ich nie psuje, kiedy tak nimi scratchuje?  
Przecież igłą je rysuje, przecież to nie jest muzyka!  
Rap to dno, nie damy rady? Czemu w bit maszynie pady?  
Czemu wciąż dążę do zwady i nie lubię prezydenta?  
Czemu w Polsce smutno w Święta, czemu Bush wojnę rozpętał?  
Czemu serial z importu, na specjalne zamówienie  
Dlaczego mój rap w cenie, czy potrzebne mi korzenie?  
Czy mam słuszne przeświadczenie, że ma wartość to, co robię?  
Czy na rapie coś zarobię? Przecież po to tylko robię...  
Tak jak każdy hip-hopowiec, takie zdanie macie o mnie  
Wy, co nie wierzycie i marzycie, że już po mnie  
Ja wybieram sznury, nie diamenty jak te szczury  
Które tańczą przy popie, rapu do tego nie zrobię  
Za niepopętnioną zbrodnię chciałbyś oskarżyć melodię  
Która obali teorię, wszystkich tępych oponentów  
R.A.P. to ja, rap starego kontynentu  
Przy mnie doznasz oczyszczenia; rap to jeden z elementów

Którym władam biegle, którym tu władam przebiegle  
Twórcza forma ekspresji, z nim połamie wszystkie szczeble  
Twej wątpliwej kariery - to rap od Rycha Peji  
Dziś pograżam ignorantów tylko po to, by wiedzieli  
Że ich słowa nic nie znaczą, gdy ktoś się samego ceni...  
(Ceni... R.A.P.)

Chcesz rapu - znaczy mego gadania?  
Znasz mnie? Znasz odpowiedzi na pytania?  
Chcesz mnie - złapać i pognębić?  
Znasz rap? To znajdziesz środki i patenty  
Chcesz rapu - znaczy mego gadania?  
Znasz mnie? Znasz odpowiedzi na pytania?  
Chcesz mnie - złapać i pognębić?  
Znasz rap? To znajdziesz środki i patenty